W półfinale wojewódzkiego Pucharu Polski spotkały się zespoły Czarnych Otmuchów i Piasta Strzelce Opolskie. Rzadko w środy są koło mnie jakieś mecze, stąd wybrałem się na to spotkanie, zwłaszcza, że piękna pogoda do tego zachęcała. Oba zespoły potrafią grać w tych rozgrywkach, bo w 2011 roku oglądałem w finale Czarnych, a w zeszłym roku Piasta. Drużyny te grają w III lidze opolsko-śląskiej, z której spadną. Było więc duże ryzyko, że mecz może być słaby. Na szczęście tak nie było.

Faworytem był dla mnie zespół Piasta, który wiosną zasiliło paru piłkarzy Odry Opole. Są to: Marcin Feć, Dawid Wolny i Dawid Łoziński.

Początek meczu należał do gości, którzy prezentowali się korzystniej. Z czasem jednak spotkanie się wyrównało i pod koniec I połowy Czarni zdobyli bramkę. Po zmianie stron wyrównał Daniel Wolny, który wszedł od 46. minuty. Od tego momentu oba zespoły próbowały przechylić szale zwycięstwa na swoją stronę, ale pomimo dogrywki nikomu ta sztuka się nie udała. Z upływem czasu coraz groźniejsze akcje przeprowadzali otmuchowianie.

Na koniec wykonywano rzuty karne. Wszyscy zawodnicy z pola zamienili je na bramki. Ich strzały były przeważnie silne i precyzyjne. Gdy było 10:10 wykonawcami karnych stali się bramkarze. Górą był doświadczony Marcin Feć, który najpierw sam trafił do bramki, by po chwili wybronić strzał bramkarza gospodarzy. Dzięki temu Piast awansował do finału, gdzie będzie grał z zespołem Małapanew Ozimek.
Przy jednym z rzutów karnych bramkarz Piasta nawet nie drgnął, bo nie spodziewał się strzału. Jego protesty nie zmieniły decyzji sędziego, który bramkę uznał. Wszystkie 22 karne można zobaczyć na filmie.

Mecz ten pokazał, że oba zespoły potrafią grać w piłkę i pozostaje mieć nadzieję, że po spadku z III ligi nie nastąpi ich demontaż.

{morfeo 18}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}